

Pytlos, Barbara

"Oblicza prasy Śląska i Zagłębia
Dąbrowskiego. T. 2", oprac. Dariusz
Rott, Michał Kaczmarczyk,
Katowice-Sosnowiec 2005 : [recenzja]

Rocznik Prasoznawczy 1, 149-152

2007

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez **Muzeum Historii Polski** w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach
dozwolonego użytku.

OBLICZA PRASY ŚLĄSKA I ZAGŁĘBIA DĄBROWSKIEGO

**T. 2, POD RED. DARIUSZA ROTTA
I MICHAŁA KACZMARCZYKA,
KATOWICE – SOSNOWIEC 2005, s. 99.**

W 2004 roku ukazał się pierwszy tom z serii „Studia z dziejów komunikowania masowego” *Oblicza prasy Śląska i Zagłębia Dąbrowskiego (1918 - 1939)*¹. Inicjatywa wydawania tego typu publikacji należała do Dariusza Rotta przy współpracy Anny Mielczarek i Michała Kaczmarczyka. Patronowało temu przedsięwzięciu także studenckie koło naukowe Międzywydziałowego Stowarzyszenia Dziennikarzy „Mosty”, działające na Wydziale Nauk Społecznych UŚ. W tej niewielkiej książeczce znalazły się artykuły między innymi o Konstantym Cwierku – nauczycielu, pisarzu, poecie i publicyście z Sosnowca (1895-1944) – autorstwa Michała Kaczmarczyka; o prasie Śląska Cieszyńskiego (Łukasz Bielski); o Wojciechu Korfanym (Anna Mielczarek); o dziennikarstwie Stanisława Ligonia (Krystian Dudek); o prasie sportowej (Łukasz Rolnik); o polskim prasoznawstwie na Śląsku w latach 1922-1939 (Wojciech Grzesiczek).

Tę inicjatywę wydawniczą wzbogacił kolejny tom serii „Studia z dziejów komunikowania masowego” *Oblicza prasy Śląska i Zagłębia Dąbrowskiego*, tom 2². Tym razem instytucją sprawczą wydawnictwa jest redakcja „Gazety Uniwersyteckiej” i Wyższa Szkoła Zarządzania i Marketingu w Sosnowcu. Redaktorem tej serii jest Dariusz Rott, który we *Wstępie* do publikacji wraz z Michałem Kaczmarczykiem wyjaśniają zasady trwania wyżej wymienionego przedsięwzięcia, a mianowicie: „*Oddajemy do rąk Czytelników drugi tom z serii Studia z dziejów komunikowania masowego poświęcony historii śląskiej i zagłębiowskiej prasy. Jego wydanie jest owocem rozpoczętej właśnie współpracy pomiędzy „Gazetą Uniwersytecką UŚ” miesięcznikiem Uniwersytetu Śląskiego w Katowicach, a nowo powstałym Instytutem Dziennikarstwa Wyższej Szkoły Zarządzania i Marketingu w Sosnowcu – co szczególnie cenne – uczelni państwowej z niepaństwową*³.

Warto dodać, że ten tom jest też wspólnym dziełem pracowników naukowych i studentów. Redaktorzy we *Wstępie* prezentują również jego wartość, zwracając uwagę, że celem nadrzędnym wydawnictwa jest wska-

1 *Oblicza prasy Śląska i Zagłębia Dąbrowskiego (1918 – 1939)*, t. 1, pod red. Dariusza Rotta przy współpracy Anny Mielczarek i Michała Kaczmarczyka, Katowice 2004, s. 81.

2 *Oblicza prasy Śląska i Zagłębia Dąbrowskiego*, t. 2, pod red. Dariusza Rotta i Michała Kaczmarczyka, Katowice – Sosnowiec 2005, s. 99.

3 *Ibidem*, s. 7.

zywanie na różnorodność zjawisk z obszaru kultury informacyjnej Śląska i Zagłębia Dąbrowskiego. Tę uwagę Redakcji warto poszerzyć o pytanie: czy owa prezentacja zjawisk kulturowych dokonywana jest w tle uwarunkowań ekonomicznych, społecznych i politycznych? Autorzy *Wstępu* stwierdzają przecież: „Wszystkie artykuły wydają się jednak interesujące, ważne i potrzebne – z pewnością przyczynią się bowiem do upowszechnienia wiedzy na temat historii regionalnego systemu medialnego, a także wyjaśnienia niektórych zjawisk, które możemy obserwować w nim współcześnie⁴”. Tym, którzy podejmują się takiego zadania należy życzyć rzetelności w dochodzeniu do prawdy, ponieważ spraw do wyjaśnienia w historii systemu komunikacji społecznej na Śląsku i w Zagłębiu Dąbrowskim jest wiele. A seria „Studia z dziejów komunikowania masowego” może się rozwijać i mieć ważny wkład w dokumentowanie tych zagadnień.

W tomie drugim *Oblicza prasy Śląska i Zagłębia Dąbrowskiego* na osiem zamieszczonych tekstów pięć jest autorstwa studentów. I warto przyjrzeć się im bliżej. Książkę otwiera szkic Agnieszki Turskiej (studentka trzeciego roku Międzywydziałowych Indywidualnych Studiów Humanistycznych – politologia, psychologia), o działalności dziennikarskiej Karola Miarki (1825-1882). Autorka wskazuje te cechy charakteru autora *Górki Klemensowej*, dzięki którym mógł podjąć wiele inicjatyw wydawniczych; stworzył przecież znaczący koncern prasowo-wydawniczy („Katolik” – 1869; „Poradnik gospodarski. Pismo dla rolników” – 1879; „Monika. Tygodnik dla rodziców o chrześcijańskim wychowaniu dzieci” – 1876). Tymi cechami u Miarki były niewątpliwie pracowitość i otwartość na wiedzę. Przypomnienie ich przez Turską to największy atut owego szkicu.

Magdalena Buszek (III rok politologii Uniwersytetu Śląskiego) zajęła się prasą śląską z okresu powstań i plebiscytu. W zakończeniu refleksji autorka dokonuje swoistego podsumowania: „Okres powstań i plebiscytu był dla prasy polskiej na Śląsku czasem wzmożonej działalności agitacyjnej i propagandowej. Wydawnictwa periodyczne przyjęły na siebie zadanie budzenia polskości wśród mieszkańców spornego terenu i umacniania ich poczucia jedności z narodem polskim. Gazety i czasopisma zdążyły do wyznaczonych celów różnymi drogami: poprzez publicystykę polityczną, społeczną, ekonomiczną, kulturalną i naukową, elementy prozy (np. powieść w odcinkach), poezję czy satyrę. Przed prasą tego okresu stały określone zadania polityczne, które konsekwentnie i skutecznie realizowała, włączając się w powstańczą i plebiscytową akcję agitacyjną⁵”.

Obie autorki przytoczonych szkiców – Agnieszka Turska („*Apostoł Górnego Śląska*” o działalności dziennikarskiej Karola Miarki) i Magdalena Buszek (*Wokół prasy śląskiej okresu powstań i plebiscytu*) z tematów mających sporo już opracowań naukowych wydobywają te problemy, które służyły w sposób szczególny społecznej komunikacji. Zarówno A. Turska, jak i M. Buszek zwróciły uwagę na siłę perswazyjną prasy. Warto by jed-

4 Ibidem, s. 8.

5 Ibidem, s. 59.

nak było problem ukazać w szerszym kontekście historycznym.

Inny charakter posiada szkic Martyny Ziółkowskiej (IV rok filmoznawstwa w Uniwersytecie Śląskim) „*Torpeda!* – osiągamy drugi próg umasowienia. Jej szkic to próba uzasadnienia, że dziennik „*Torpeda. Gazeta dla Wszystkich*” (1936 – 1939), mający oddziały w Będzinie, Czeladzi, Dąbrowie Górniczej, Grodźcu, Kielcach, Łazach, Maczkach, Myszkowie, Olkuzszu, Sławkowie, Sosnowcu, Strzemieszycach, Wojkowicach, Wolbromiu, Zawierciu i Ząbkowicach, był tytułem charakterystycznym dla zjawiska kultury masowej w Zagłębiu Dąbrowskim. Autorka we wstępnych refleksjach na ten temat stwierdza: „*W przypadku analizowania tak rozległego zjawiska, jakim jest kultura masowa trudno poruszać aspekty partykularne związane ze ściśle określonym regionem, ale w przypadku Sosnowca takie zestawienie ma swoje uzasadnienie. Sosnowiec jest bowiem miastem powołanym do życia przez rewolucję przemysłową, podobnie jak zjawisko kultury masowej. Wspólna geneza stanowi asumpt do przedstawienia „obrazu świata” kształtowanego przez kulturę masową i jednocześnie „obrazu świata” nie wykraczającego poza granice Zagłębia Dąbrowskiego – niewielkiego przestrzennie ośrodka przemysłowego*”⁶.

M. Ziółkowska w refleksjach o kulturze masowej odwołuje się do ustaleń Antoniny Kłoskowskiej – niekwestionowanego autorytetu w tej dziedzinie. I to jest ogromny plus autorki tekstu o zagłębiowskiej „*Gazecie dla Wszystkich*” za pięć groszy. Wydaje się jednak, że dobrze by było ten specyficzny tekst kultury masowej omówić również na tle różnorodnych (wielorakich i złożonych) kulturowych zjawisk w okresie międzywojennym. Oceniając go, Maria Dąbrowska pisała o tym fenomenie następująco:

Literatura 20-lecia kształtowała się pod wpływem wagi spraw społecznych, pod wpływem najnowszych odkryć psychoanalizy⁷.

Dla rozwoju prasy problemy te nie były i nie mogły być obojętne. Zagłębiowska „*Torpeda*” doskonale się mieści w kręgu wielorakości zjawisk piśmienniczych dwudziestolecia. Proponuję, aby autorka tekstu omawianą gazetę bulwarową ukazała w tle owych zjawisk. A jakie one były i ile ich było? Żeby je sobie w jakiś sposób usystematyzować i skonkretyzować warto zajrzeć do *Wstępu* Stanisława Burkota w książce *Literatura polska po 1939 roku* (Warszawa 2006, s. 7-15). Znajdzie tam autorka wyjaśnienie tzw. „drugiego progu umasowienia”. Regionalne elementy tego zjawiska (Zagłębie Dąbrowskie) dodają tylko takim wytworom kultury swoistego charakteru lokalnego.

Student II roku prawa w Uniwersytecie Śląskim Łukasz Rolnik dzieli się refleksjami na temat prasy konspiracyjnej na Śląsku i w Zagłębiu Dąbrowskim w okresie wojny i okupacji hitlerowskiej. Swoją wypowiedź zatytułował *Prasa konspiracyjna na Śląsku i Zagłębiu Dąbrowskim w okresie okupacji hitlerowskiej*. W uwagach wstępnych autor tłumaczy jej charakter i zakres. Problem bowiem został w niej jedynie zarysowany z uwzględnieniem roli, jaką odegrała prasa konspiracyjna w czasie oku-

6 Ibidem, s. 61.

7 M. Dąbrowska, *Jak oceniam literaturę dwudziestolecia*, „*Twórczość*” 1946, nr 12, s. 102-103.

pacji. Z czasopism konspiracyjnych Łukasz Rolnik krótko scharakteryzował między innymi następujące tytuły: „Ku Wolności”, „Orzeł Biały”, „Nad Odrą Czuwa Straż”. Czytelnik odnosi wrażenie, że jest to wskazanie obszaru dla przyszłych badań.

Przemysław Ruta (II rok politologii w Uniwersytecie Śląskim) podejmuje próbę ukazania portretu Andrzeja Wydrzyńskiego. I dobrze, że taką próbę podjęto. Trzeba jednak w tym tekście zweryfikować przypis drugi autora (s. 88), ponieważ zniekształcono w nim to, co o Andrzeju Wydrzyńskim pisała w książce *Taki to mroczny czas. Losy pisarzy śląskich w okresie wojny i okupacji hitlerowskiej* (Katowice 2004, s. 111, 120, 132), profesor Krystyna Heska – Kwaśniewicz, dokonując analizy akt IPN. Analizowanie dokumentów upoważnia do wysnuwania wniosków. W swojej książce profesor K. Heska – Kwaśniewicz odczytuje jedynie prawdę zapisaną w dokumentach. Warto je poznać dobrze.

Interesująco w tomie drugim *Oblicza prasy Śląska i Zagłębia Dąbrowskiego* rysują się artykuły: Marzeny Smyły *Niemieckojęzyczna prasa Katowic do 1922 roku. Rekonesans badawczy*, Jana Szturca *Czasopisma luterzańskie na Górnym Śląsku*. W pierwszym z nich autorka sygnalizuje potrzebę badań na niemieckojęzyczną prasą w Katowicach do roku 1922, wymienia pewne tytuły i wydawców (s. 22 – 31), omawia problemy wydawnicze. Niedosyt budzi brak typologii tych czasopism (choćby tylko próba ich ogólnego usystematyzowania).

Inaczej już jest w szkicu Jana Szturca *Czasopisma luterzańskie na Górnym Śląsku*. Autor na wstępie charakteryzuje materiały bibliograficzne, dotyczące czasopism protestanckich, następnie omawia tytuły, które ukazywały się do roku 1945 (np. „Ewangelik Górnośląski”, s. 36-39); potem te, które ukazywały się po roku 1945 („Strażnica Ewangeliczna”), oraz tytuły współczesne („Ewangelik Pszczyński” czy „Myśl Protestancka”). Jego refleksje dotyczą też biuletynów parafialnych. Zwarta kompozycja i przejrzystość wypowiedzi, nie mówiąc już o jej merytorycznych wartościach, czyni ze szkicu lekturę pożyteczną i przyjemną.

Całość publikacji zamykają rozważania Michała Kaczmarczyka na temat tożsamości regionu, a konkretnie związane są one z Klubem Kronikarzy Zagłębia Dąbrowskiego im. Jana Przemszy – Zielińskiego. Gdyby się chciało w podsumować zamieszczone powyżej refleksje, to niewątpliwie uogólnienie dotyczyć będzie jego charakteru dokumentacyjnego, tak jak to zauważył Jacek Lyszczyna: „*Obszary zainteresowań badawczych autorów poszczególnych artykułów sięgają w przeszłość XIX wieku i dwudziestolecia międzywojennego, ale też obejmują inicjatywy ostatnich lat, które w ten sposób uzyskują dokumentację*”⁸.

8. *Oblicza prasy...*, czwarta strona okładki.